

Kazik Na Żywo, Spalam si

Znów w mojej klasie uczysz języka angielskiego
I gdy idziesz korytarzem, chłopaki w milczeniu
Oni patrzą za tobą, lecz nigdy tobie w oczy
Oprócz mnie jednego - najbardziej nagrzanego
Spalam się
Dla ciebie spalam się
Spalam się
Dla ciebie spalam się
I nie zapomnę tego dnia, gdy widziałem cię w Sopocie
Było dosyć chłodno, ja od razu się spociłem
I chociaż gdzieś słyszałem, to nieprawda jak sądzę
Że oddajesz się angielskim turystom za pieniądze
Spalam się
Dla ciebie spalam się
Spalam się
Dla ciebie spalam się
I rozmawiałem o tobie z moim najlepszym kolegą
Że pojechać bym chciał z tobą do Rio de Janeiro
Okazało, że dzieje się to z wszystkimi chłopcami
My bierzemy cię w wannach albo pod kołdrami
Czy ty wiesz o czym ja mówię?
Z zamkniętymi oczami
Spalam się
Dla ciebie spalam się
Ty w mojej klasie uczysz języka angielskiego
I gdy idziesz korytarzem, chłopaki w milczeniu
Oni patrzą za tobą, lecz nigdy tobie w oczy
Oprócz mnie jednego - najbardziej nagrzanego
Spalam się
Dla ciebie spalam się
Spalam się
Dla ciebie spalam się
Ja spalam się
Dla ciebie spalam się
Ja spalam się
Dla ciebie spalam się
Jaaa spalam się
Dla ciebie, dla ciebie spalam się
Dla ciebie, dla ciebie spalam się
Dla ciebie, dla ciebie spalam się
Jaaaa spalam się
Dla ciebie, ciebie, ciebie, ciebie, ciebie, ciebie spalam się
Dla ciebie, dla ciebie spalam się
Dla ciebie, ciebie, ciebie, ciebie, ciebie, ciebie spalam się
Jaaaa...